

Anna Dąbrowska

Uniwersytet Warszawski

Jak Cię słyszą, tak Cię piszą – o języku w perspektywie pedagogicznej

Współczesna kultura wizualna stawia na prezentację i prezencję. Są one obecnie ważnym źródłem informacji i oceny innych. Tymczasem człowiek, niezależnie, czy tego chce, czy nie, czy potrafi odpowiednio wykorzystać tę szansę, czy też nie, a nawet niezależnie od swojej świadomości tego tematu, prezentuje się poprzez własną komunikację werbalną. Innymi słowy – istotną częścią autoprezentacji ludzkiej jest język zastosowany w konkretnej sytuacji komunikacyjnej. Może on być wynikiem różnorodnych decyzji jego użytkownika.

Badając młodzież, pedagodzy zwykle skupiają się na tym, co mówią, piszą – komunikują badani. I słusznie. Przekazywane treści są podstawą do analizy i wyciągania wniosków. W tym artykule chciałabym zwrócić uwagę, na wiążące się z nimi, a dotąd chyba jeszcze w niewielkim stopniu wykorzystane, niezwykle bogate źródło wiedzy o młodzieży, jakim jest język. Nie tylko to, co mówią, ale również zbadanie tego, jak mówią młodzi ludzie, zważywszy na potencjał tkwiący w języku, dostarczyć może istotnej i nowej wiedzy. Ze względu na zakreślony przedmiot zainteresowania obecna w nim będzie zarówno perspektywa pedagogiczna, jak i językoznawcza.

Jeśli przyjrzeć się bliżej językowi, bez trudności odkryć można, że jest on narzędziem wyjątkowym. Może pełnić różnorodne funkcje, kształtować sposób postrzegania rzeczywistości jego użytkownika, ale także umożliwiać mu wyrażenie siebie. Dzięki komunikacji werbalnej człowiek uczy się, rozwija, gdyż znakomitą część wiedzy i umiejętności nabywa właśnie na tej drodze. Za pomocą języka jest w stanie komunikować się z innymi, a także z sobą samym – konstruować i uświadamiać sobie własne myśli

oraz podejmować refleksję nad tym, co mówi. Wiele treści, jeśli nie jest wyrażonych w języku, pozostaje jedynie na poziomie wrażeń. Wypowiedzenie ich, choćby tylko dla siebie, sprawia, że racjonalizują się i wydostają na poziom świadomości. Poprzez językowy sposób porozumienia człowiek staje się istotą symboliczną, zdolną podejmować refleksję nad kwestiami abstrakcyjnymi, odległymi od „tu i teraz”.

Język może być traktowany zarówno jako narzędzie komunikacji, jak i znak tożsamości, sposób autoprezentacji, klucz do uczestnictwa w kulturze, wreszcie – obraz rzeczywistości w umyśle jego użytkowników, a poszczególne komunikaty mogą pełnić rozmaite szczegółowe funkcje. Dotyczy to, oczywiście, różnego sposobu rozumienia języka. Aby wyjaśnić te kwestie, konieczne będą pewne ustalenia terminologiczne.

Czym jest język?

Ernst Cassirer nazwał człowieka zwierzęciem symbolicznym¹. Według niego człowiek nie żyje w świecie jedynie fizycznym, ale funkcjonuje również w świecie symbolicznym, na który składa się język, mit, sztuka, religia. Są to „różnorakie nici, z których utkana jest symboliczna sieć”. Wydaje się, że wśród wymienionych elementów język jest podstawowym tworzywem, dzięki któremu pozostałe mogą się rozwijać. Poprzez język właśnie wyraża się ludzka zdolność do tworzenia symboli. W filmie „Walka o ogień” w reż. Jeana-Jacques’a Annauda jest scena, kiedy to występujące w nim postaci próbują porozumieć się i przekazać informację na temat burzy, która miała wcześniej miejsce i zwołonego w jej wyniku ogromnego drzewa. Informacja dotyczy odmiennego czasu i przestrzeni niż sytuacja komunikacyjna. Tak oto rodzi się język. Żeby przekazać niezbędne informacje, potrzebny jest w tym przypadku znak. Pozwala on na odniesienie się do odległego kontekstu, ale także na wyrażenie treści abstrakcyjnych – myśli, idei. Język jest więc tym, co zasadniczo odróżnia go od innych istot żywych. W przeszłości zastanawiano się, czy istnieje podobny językowi człowieka sposób komunikacji. Oczywiście jest, że zwierzęta także się porozumiewają. Konstruowano nawet listy cech charakteryzujących język ludzki, które porównywano z cechami „języków” zwierzęcych. Celowo słowo „język” w odniesieniu do porozumiewania się zwierząt używam w cudzym słowie. Jeśli uznamy mowę człowieka, ze względu na posiadane przymioty, w pełni zasługującą na miano komunikacji językowej, to „języki” zwierząt są tylko jego namiastką. Jedno z zestawień charakteryzujące specyfikę

¹ Ernst Cassirer, *Esej o człowieku, czyli wstęp do filozofii kultury*, Czytelnik, Warszawa 1977, s. 80-81.

przekazu językowego opracowane przez Charlesa Hocketta w latach 1958-1968² podaje następujące cechy:

- dwoistość (zwana też dwuklasowością) – polega na tworzeniu teoretycznie nieskończonej liczby przekazów za pomocą skończonej liczby środków. Nie występuje w żadnym z „języków” zwierzęcych.
- produktywność (inaczej kreatywność) – to zdolność tworzenia nowych przekazów, które nigdy nie występowały w repertuarze danego osobnika, ani też nigdy się z nimi nie zetknął. Cecha ta ujawnia się już w komunikacji małego dziecka.
- arbitralność – oznacza to, iż związek danego znaku z jego znaczeniem nie jest ikoniczny, tzn. nie można pokazać jakiegokolwiek motywacji za nim stojącej.
- zdolność do wzajemnej wymiany – polega ona na przemienności ról nadawcy i odbiorcy.
- specjalizacja – wyznacza stopień funkcjonalnego powiązania pomiędzy sygnałem (znakiem) a reakcją na niego – w przypadku języka jest ono najbardziej pośrednie.
- przemieszczanie – oznacza możliwość odnoszenia się do odległych w czasie i przestrzeni zdarzeń.
- transmisja kulturowa – to przekazywanie kodu kulturowego poprzez socjalizację, procesy nauczania i wychowania. Jest to wyłącznie cecha ludzkiego języka.

Zestawienie tych cech unaocznia bogactwo możliwości, jakie tkwi w systemie komunikacji, które w odbiorze jest tak zwyczajne, że aż niezauważalne. Aby dany sposób przekazu móc określić mianem języka, powinien on charakteryzować się wszystkimi wyżej wymienionymi cechami. Niektóre z nich w różnym stopniu odnoszą się do sposobów porozumiewania się rozmaitych gatunków zwierząt: tańca pszczoły, zalotów czernika, zawołań gibbonów. Jednak tylko język ludzki kumuluje wszystkie istotne cechy komunikacji językowej, tworząc tym samym system wyjątkowy na tle innych, naturalnych sposobów porozumiewania. Jedynie człowiek posiada pewne wrodzone predyspozycje do jego nauki, które – odpowiednio wykorzystane poprzez ćwiczenie (najlepiej w okresie rozwoju krytycznym dla kształtowania się tej umiejętności) – skutkują opanowaniem umiejętności swobodnego posługiwania się językiem.

Jak rozumiem więc język?

Jest pewnym kodem, istniejącym w umysłach rozmówców, który umożliwia porozumienie. To system złożony ze znaków i reguł ich łączenia

² Podaję za: Ida Kurcz, *Psychologia języka i komunikacji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000, s. 29-30.

w zdania, a zdań – w całe teksty, których teoretycznie jest nieskończona liczba. Tak rozumiany język jest pewną „możliwością”, która realizuje się w komunikacji, w konkretnym użyciu języka – wypowiedziach, tekstach.³

O języku można mówić w dwóch planach:

Kodu, systemu

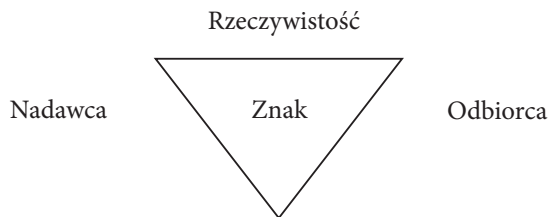
Tekstu, wypowiedzi

Rozróżnienie to jest ważne ze względu na zagadnienie funkcji języka, które można odnosić do systemu językowego, jak również do aktu mowy, czyli konkretnego użycia tegoż systemu. Każda wypowiedź pełni określoną funkcję, najczęściej nie tylko jedną, ale kumuluje kilka różnych. W dalszej części postaram się skrótowo przybliżyć podstawowe teorie odnoszące się do tego, czemu może służyć zarówno język, jak i wypowiedź.

Funkcje języka – funkcje tekstu

Pomocne będzie odwołanie się do wybranych koncepcji językoznawczych dotyczących funkcji języka i tekstu. K. Bühler w swojej klasycznej teorii, rozwiniętej później przez R. Jacobsona, zwraca uwagę na cztery istotne składniki językowej komunikacji. Są nimi: nadawca, odbiorca, znak i rzeczywistość, do której ów znak się odnosi. Wprawdzie autor swoją koncepcję tytułuje mianem funkcji języka, jednak faktycznie analizuje funkcje konkretnych aktów mowy. Według niego każdy znak językowy pełni trzy funkcje: reprezentatywną (symboliczną), która polega na tym, że znak staje się symbolem tego, do czego się odnosi. Słowo „stół” jest reprezentantem desygnatu, którego dotyczy. Znak ma za zadanie wywołać reakcję u odbiorcy i w tym sensie staje się pewnym sygnałem. Bühler nazwał tę funkcję funkcją wywoływania. Jeśli znak oddaje własności źródła, czyli nadawcy, staje się symptomem. Spełnia wtedy funkcję ekspresywną. Ukazuje to poniższy schemat:

Schemat 1



³ Langue (kod) i parole (wypowiedź, mowa) – to rozróżnienie na język i jego aktualizację opracowane zostało przez językoznawcę Ferdinanda de Saussure’a. Por. F. de Saussure, *Szkice z językoznawstwa ogólnego*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2004.

Znak pełni wobec nadawcy funkcję symptomu (wyrażając jego stan psychiczny i fizyczny), wobec odbiorcy funkcję sygnału (apelu), a wobec rzeczywistości funkcję symbolu (przedstawienia).

R. Jacobson⁴, odnosząc się do powyższej teorii, jak wskazuje R. Grzegorzczkova⁵, kontynuuje niejasność wprowadzoną przez Bühlera. Nadal używa określenia funkcja języka, ale odnosi je do sytuacji komunikacyjnej. Według R. Jacobsona akt komunikacji składa się z sześciu składników, którym odpowiada sześć funkcji języka.

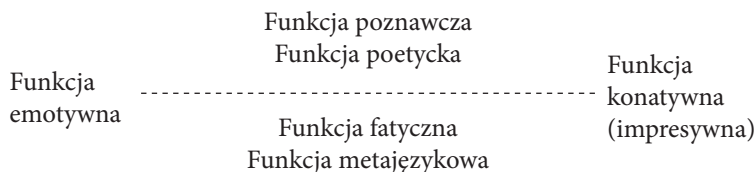
Pełny schemat wygląda w następujący sposób:

Schemat 2



Tym składnikom odpowiadają poszczególne funkcje języka. Schematycznie można je zaprezentować w następujący sposób:

Schemat 3



Funkcja emotywna odpowiada Bühlerowskiej ekspresywnej, funkcja konatywna – funkcji wywoływania. Odniesienie się do kodu, czyli języka, jakim posługują się rozmówcy, tworzy funkcję metajęzykową. Przykładem tego może być ustalenie języka, jakim będą się posługiwać uczestnicy podczas komunikacji, w sytuacji gdy posługują się więcej niż

⁴ Por. R. Jacobson, *Poetyka w świetle językoznawstwa*, [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą*, „Pamiętnik Literacki” nr 51, 1960.

⁵ R. Grzegorzczkova, *Problem języka i funkcji tekstu w świetle teorii aktów mowy*, [w:] *Język a kultura*, red. Jerzy Bartmiński, R. Grzegorzczkova, t. 4, Wydawnictwo Wiedza o Kulturze, Wrocław 1991.

jednym językiem albo gdy chodzi o ustalenie znaczenia użytych sformułowań (nadawca może np. wyjaśnić, co rozumie pod pojęciem, którego użył). Odwołanie się do kanału polega przede wszystkim na jego wyborze, ale także kontrolowanie ewentualnych przeszkód w kontakcie. Funkcja fatyczna, bo tak ją nazwał R. Jacobson, służy nawiązaniu i podtrzymaniu owego kontaktu pomiędzy nadawcą a odbiorcą. Ostatnim elementem jest sam przekaz. Jeśli odnosi się do samego siebie, innymi słowy – jego celem jest zwrócenie uwagi na formę komunikatu, wówczas mamy do czynienia z funkcją poetycką (estetyczną). Ze względu na wspomniane nieścisłości trudno obie te teorie jednoznacznie zakwalifikować jako funkcje języka lub funkcje tekstu. Obydwaj autorzy posługują się określeniem funkcje języka, odnosząc się jednak wyraźnie do sytuacji komunikacyjnej, ponadto jednym ze składników w schemacie Jacobsona jest kod, który z kolei już nie odnosi się do komunikacji, ale do rozumienia języka jako systemu, co dodatkowo komplikuje tę klasyfikację.

Uwzględniając powyższe nieścisłości terminologiczne, niewątpliwie należy odróżnić funkcje języka jako systemu będącego podstawą tworzenia tekstów od funkcji wypowiedzi⁶ i je uporządkować.

R. Grzegorzczkova⁷ systemowi językowemu przypisuje dwie następujące funkcje:

- generatywną – która polega na zdolności tworzenia tekstów, a ściślej na byciu podstawą tworzenia i rozumienia tekstów przez rozmówców. Tę zdolność języka można również uznać za jego cechę definicyjną. Jest to rozumienie bliskie funkcji nazywanej przez I. Kurcz⁸ funkcją komunikacyjną.
- poznawczą – język jako system (jego struktura leksykalno-semantyczna i gramatyczna) stanowi rodzaj klasyfikatora świata, utrwała doświadczenie poznawcze człowieka powstałe w toku rozwoju, a jednocześnie umożliwia je, stanowiąc formę abstrakcyjnego myślenia. Można by w związku z tym postawić pytanie, czy w ogóle możliwe jest myślenie bez użycia języka. Zwykle większość myśli konstruowana jest w najbliższym użytkownikowi, najczęściej rodzimym, języku. Jego istotną cechą jest abstrakcyjność, istnienie klas ogólnych dla klas zjawisk i istnienie operatorów umożliwiających dalsze abstrakcje, tworzenie zdań ogólnych i przeprowadzanie rozumowań. Znaki reprezentują,

⁶ Terminy: „tekst” i „wypowiedź” stosuję wymiennie. Chodzi o realizację systemu językowego w mowie lub piśmie.

⁷ R. Grzegorzczkova, op.cit., s. 20.

⁸ I. Kurcz, op. cit., r. *Funkcje języka: reprezentatywna i komunikacyjna*.

symbolizują odnoszące się do nich klasy zjawisk. Natomiast jeśli chodzi o osobę posługującą się językiem, to system narzuca pewien sposób widzenia świata przez specyficzne jego rozczłonkowanie, strukturalizację świata podzielonego w odmienny sposób przez poszczególne języki.

O ile pierwsza z wymienionych funkcji wydaje się oczywista – język służy komunikowaniu, sprawny system językowy musi mieć potencjał wystarczający do tworzenia wypowiedzi zaspokajających potrzeby komunikacyjne użytkowników, o tyle druga z wymienionych funkcji ma również głębokie znaczenie pedagogiczne. Język nie jest przezroczystym, biernym narzędziem. Myślenie kształtuje język, a język kształtuje myślenie. Obecne są tu wzajemne interakcje. H.G. Gadamer napisał:

Język nie jest narzędziem Narzędzie jest bowiem – z istoty – czymś, czego użycie można opanować: narzędzie możemy wziąć do ręki i odłożyć, gdy już spełniło swoje zadanie. Wydawałoby się że podobnie jest z językiem: bierzemy w usta leżące w pogotowiu słowa jakiegoś języka i pozwalamy, by po użyciu zniknęły z powrotem w ogólnym zbiorze słów, którym rozporządzamy. Ale to nie to samo. Analogia jest fałszywa, ponieważ świadomość nigdy nie stoi naprzeciw świata, sięgając – w stanie jakby bezjęzykowym – po narzędzie porozumienia. We wszelkiej naszej wiedzy o nas samych i o świecie jesteśmy już ogarnięci przez język.⁹

Każdy język w odmienny sposób klasyfikuje i interpretuje rzeczywistość – chociażby przez poszerzenie zasobu leksykalnego w danej dziedzinie, a zminimalizowanie go w innej. Człowiek, będąc „zanurzony” w języku, może tego faktu nawet nie zauważyć. Dopiero poznanie innego systemu językowego, a co za tym idzie odmiennego sposobu ujmowania rzeczywistości wzbudza refleksję.

Relacje zachodzące pomiędzy myśleniem a językiem były szeroko rozważane i badane w związku z hipotezą Sapira-Whorfa, znaną jako hipoteza relatywizmu językowego. Według niej język jest systemem społecznym, w którym wychowujemy się i myślimy od dzieciństwa i kształtuje on sposób postrzegania świata. Pomiedzy poszczególnymi systemami językowymi istnieją różnice, które są odbiciem tworzących je

⁹ H.G. Gadamer, *Człowiek i język*, [w:] *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, PIW, Warszawa 1979.

odmiennych środowisk, dlatego ludzie myślący w innych językach, różnie postrzegają świat.¹⁰

Dyskusja, jaką wywołała ta hipoteza w połowie lat 50. XX w., była ogromna i niezwykle ciekawa. Zreferowanie tu – choćby wycinka – wykracza poza zakres tematyczny artykułu. Jej sformułowanie wywołało falę krytyki. Głównym oponentem był Noam Chomsky. Znalazła ona jednak i rzesze zwolenników, a przede wszystkim skłoniła do licznych badań, których celem było – oczywiście w różnym zakresie – rozstrzygnięcie, czy rzeczywiście ludzie posługujący się różnymi językami w odmienny sposób postrzegają świat. Obecnie wiadomo, że choć zależność ta nie jest bezwzględna, to wyraźny związek myślenia i języka jest faktem bezspornym.

Ludwik Wittgenstein napisał „granicę [myśleniu] wytycza się tylko w języku, a co poza nią, będzie po prostu niedorzecznością”¹¹. Większość myśli ma charakter językowy. Uświadomienie sobie pewnych niewerbalnych dotąd intuicji, przeczucie, wrażenie następuje wówczas, gdy postaramy się je nazwać, nawet jeśli tylko my sami będziemy odbiorcami wyrażonych treści. Dlatego też język ubogi, prostacki wiele mówi o sposobie myślenia jego użytkownika, a język bogaty, stosowany odpowiednio do sytuacji, komunikatywny, staranny świadczy, ale i „poszerza” granice świata jego właściciela. Jest doskonałym narzędziem głębszych refleksji, bez którego byłyby one niezwykle utrudnione. Wzbogacanie własnego języka poszerza więc horyzonty myślowe. J. Steward w książce „Mosty zamiast murów” stwierdza nawet, że jakość życia człowieka zależy od jakości komunikacji. Wszystko, czego człowiek uczy się od innych od początku swojego życia, nabywa właśnie w procesie komunikacji, dlatego wysoka kompetencja komunikacyjna wzbogaca i ułatwia życie, niska – może nawet prowadzić do izolacji.

Wśród konkretnych zastosowań systemu językowego można wyróżnić wiele różnych typów, a w związku z tym wiele różnorodnych celów, którym one mają służyć. Starając się je wyszczególnić, należy pamiętać, że pojedyncze wypowiedzi najczęściej łączą w sobie różne funkcje, a rzeczywiste konstrukcje językowe nie mieszczą się w sposób rozłączny nawet w najbardziej dokładnym modelu. Część funkcji wypowiedzi została przywołana podczas prezentacji teorii R. Jacobsona. W dalszej części artykułu zostanie ona rozwinięta i uporządkowana. Warto przedtem przywołać jeszcze dwie, istotne z perspektywy pedagogicznej, a jednocześnie

¹⁰ Por. Benjamin Lee Whorf, *Język, myśl, rzeczywistość*, PIW, Warszawa 1982; Edward Sapir, *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*, PIW, Warszawa 1978.

¹¹ L. Wittgenstein, *Tractatus logico-philosophicus*, PWN, Warszawa 1997, s. 3.

dość osobliwe funkcje wypowiedzi. Chodzi tu jednak nie o pojedyncze realizacje systemu języka, ale całościowe użycie języka w danej społeczności, role, jakie działania językowe pełnią w społeczeństwach ludzkich. R. Grzegorzyczkowa¹² nazywa je funkcją socjalizującą i kulturotwórczą. Funkcja socjalizująca ma na celu jednoczenie członków danej społeczności (narodu). Nie należy do funkcji systemu, ale użycia języka. To funkcja całości działań, przy czym nie są to działania świadome, ale ex post zaobserwowana rola działań mownych człowieka. Zaś funkcja kulturotwórcza polega na gromadzeniu i przechowywaniu wiedzy w postaci tekstów utrwalonych lub zachowywanych w pamięci mówiących. I znów tę rolę pełni nie język jako system, ani pojedyncze teksty, ale całość tekstów zapisanych bądź zachowanych w pamięci zbiorowej.

Wszystkie omówione funkcje, zarówno języka, jak i wypowiedzi, w syntetyczny sposób przedstawia R. Grzegorzyczkowa¹³ w następującym schemacie:

Schemat 4



Wyraźnie oddzielone zostały tu typy wypowiedzi, których jedynym celem jest poinformowanie odbiorcy o pewnym stanie rzeczy, od wypowiedzi, które ponadto (lub jedynie) mają inne cele. Przedstawiona klasyfikacja, w odniesieniu do funkcji wypowiedzi porządkuje, rozwija i uzupełnia

¹² R. Grzegorzyczkowa, op. cit., s. 25.

¹³ Ibidem, s. 26.

przywołaną klasyczną koncepcję Romana Jacobsona, jasno zaznaczając, że mówimy tu o użyciu języka (nie systemie językowym) i konsekwentnie tego przestrzegając.

Dość szczegółowo przybliżone funkcje języka i wypowiedzi uświadamiają ogromny potencjał tkwiący w języku i jego niezwykłą kreatywność. W każdym systemie językowym istnieje skończony zestaw słów i ograniczona liczba reguł ich łączenia. Dzięki temu człowiek jest w stanie stworzyć teoretycznie nieskończoną ilość komunikatów, które będą pełnić powyższe funkcje, jak również za ich pomocą wyrazi różnorodne subtelności komunikacyjne – humor, powątpiewanie, ironię. Tę samą treść przekazać można na wiele różnych sposobów – wybrać środki językowe, które podkreślą głębię, piękno sytuacji, albo takie, które ją spłaszczą i zbanalizują. Ich dobór staje się źródłem wiedzy o uczestnikach danej sytuacji komunikacyjnej.

Ciekawych spostrzeżeń dostarcza obserwacja stylu wypowiedzi. Wiele mówi o relacjach panujących pomiędzy rozmówcami. Weźmy pod uwagę sytuację rozmowy dwójki przyjaciół, gdy jeden z nich zaczyna nagle przemawiać w oficjalnej stylistyce. Rozmówca natychmiast zauważa ten sygnał. Odczytać go może jako próbę zwrócenia uwagi na szczegół, który uraził przyjaciela, co z kolei skłania do analizy własnego zachowania. Nie odbiera tej sytuacji jako naturalną, Taki niezwykły sposób komunikacji budzi zdziwienie i prowadzi do zastanowienia się. I z drugiej strony, gdy w sytuacji osób znajdujących się w raczej formalnych stosunkach, np. przełożony – pracownik, następuje przejście na swobodny, potoczny sposób komunikacji (zwykle inicjowane przez osobę znajdującą się wyżej w hierarchii, inaczej byłoby to sprzeczne z regułami grzeczności językowej), może być odebrane jako zaproszenie do nawiązania mniej formalnych relacji. Wybór konkretnej stylistyki wypowiedzi może być również elementem budowania własnego wizerunku, np. *Jestem tu szefem i niech nikt o tym nie zapomina*. albo *Jestem „swoją gość”*.

Posługiwanie się językiem jest jedną z podstawowych aktywności człowieka. Sposób mówienia odzwierciedla indywidualną sprawność językową użytkownika – stopień potencjalnej ekspresji słownej, dostosowanie się do wymogów grupy – jej stylu mówienia, mody językowej. Poprzez wypowiedź następuje prezentacja, która wyraża się w dwóch wymiarach: kompetencji komunikacyjnej oraz świadomym, bądź też nie, wspomnianym już kreowaniu własnego wizerunku nadawcy.

Jeśli chodzi o kompetencję komunikacyjną, to każdy język składa się z różnorodnych wariantów. Naukę języka dziecko rozpoczyna od języka potocznego, z czasem poznaje ono wariant oficjalny, artystyczny,

naukowy, różne style funkcjonalne, środowiskowe i uczy się je stosować. Osoba charakteryzująca się wysoką kompetencją komunikacyjną potrafi nie tylko poprawnie posługiwać się poszczególnymi odmianami, ale też trafnie je zastosować, uwzględniając konkretną sytuację komunikacyjną. Ma to również swoje odzwierciedlenie w ocenianiu przez innych. Zupełnie inaczej postrzegane są osoby posługujące się tzw. „ładnym językiem”. Zazwyczaj uważa się je za lepiej wykształcone, odczytane, bardziej inteligentne (z wyjątkiem sytuacji, kiedy nie dostosowują się do sytuacji komunikacyjnej, np. używają języka oficjalnego podczas towarzyskiej pogawędki. W praktyce ma to miejsce rzadko i zwykle jest świadomie stosowane w określonym celu). Generalnie, jeśli konkretna osoba odznacza się wysoką kompetencją komunikacyjną, potrafi precyzyjnie i w adekwatny sposób opisywać otaczające ją zjawiska, starając się przy tym o zrozumienie przyczyn, skutków i mechanizmów ich występowania, to inni skłonni są lepiej oceniać jej możliwości intelektualne i trafność w obserwowaniu przez nią otaczającego świata. Pomaga to także w budowaniu o sobie opinii profesjonalisty. Dysponując wysoką kompetencją komunikacyjną, nadawca może ponadto świadomie wybrać odpowiednie dla danej sytuacji środki językowe i w zależności od rozmówców bądź sytuacji komunikacyjnej zaprezentować się albo jako erudyta, albo dobry kumpel, albo przyjąć inne dowolnie wyznaczone sobie role. Ważnym elementem właściwego odbioru tej roli przez innych jest właśnie odpowiedni sposób komunikowania.

Kreowanie własnego wizerunku ma ścisły związek z użyciem wybranego stylu komunikowania. Jest to szczególnie ważne w przypadku młodzieży. Na rozwój języka i kształtowanie się ich kompetencji komunikacyjnych nakłada się charakterystyczny dla młodzieży sposób porozumiewania się. Jest on różnorodny, dynamiczny i kreatywny. Nie lubi kodyfikacji i nadmiernego rozszerzenia użycia. Kiedy dorośli przejmują niektóre zwroty i wyrażenia o młodzieżowej proveniencji, wówczas najczęściej młodzież z nich rezygnuje, tworząc nowe ekwiwalenty językowe. Dla młodych ludzi poczucie przynależności do grupy, akceptacja ze strony rówieśników jest bardzo istotną potrzebą. Wybór środków językowych, które tę przynależność podkreślają i wzmacniają często bywa konsekwencją decyzji i odpowiedzi na pytania – do jakiej grupy chcę przynależeć, z kim się utożsamiać, a w związku z tym – jak się prezentować, również językowo. Zwrócenie uwagi na dynamikę wybieranych przez młodych ludzi środków językowych może dostarczyć wiedzy nie tylko dotyczącej rozwoju ich języka, ale również związanej z ich dylematami i wyborami odnoszącymi się do ich tożsamości i preferowanego stylu bycia.

Zmiany w języku lustrem przemian w kulturze

Język nie funkcjonuje w próżni. Współuczestniczy, odbija, a nawet współtworzy zmiany zachodzące w kulturze, w której funkcjonuje. Jest podstawowym elementem kultury ludzkiej, bez którego nie mogłaby ona istnieć. W języku zawiera się dorobek kulturowy pewnej społeczności, będący zarazem magazynem informacji o rzeczywistości, w której ta społeczność egzystowała i egzystuje. Język wchodzi w różnorodne zależności, żywo reaguje na zmiany społeczne, ewoluuje wraz z upływem czasu i w ten sposób zmienia oblicze kultury czy też ją samą. Utworzenie nowych terminów dla nazwania pojawiających się zjawisk, nie mówiąc już o urządzeniach technicznych, świadczy przecież dobitnie, że takie zjawiska powstały i są zauważane przez społeczeństwo. Język jest więc lustrem życia społecznego. Im wyższa kompetencja komunikacyjna młodego człowieka w zakresie rozumienia i użycia danego języka, tym większa możliwość skorzystania z tej wiedzy. W efekcie język staje się kluczem do uczestnictwa w kulturze.

Zmiany w niej zachodzące mają swe odzwierciedlenie w tendencjach współczesnych sposobów użycia języka. Zbyszko Melosik¹⁴ wskazuje różnorodne cechy zauważalne we obecnej kulturze i wpływające na styl życia, a więc i komunikacji, młodzieży. Warto wymienić w tym miejscu te, które zdają się mieć związek z językiem. Melosik zwraca uwagę na obowiązującą kulturę konsumpcji oraz przymus przyjemności i szczęścia. Wraz z luzem propagowanym przez różnorodne media coraz wyraźniej styl komunikowania ewoluuje w kierunku korzystania z emocjonalnej potoczności, nawet w sytuacjach oficjalnych, publicznych lub w sytuacji komunikacji asymetrycznej, np.: nauczyciel – uczeń. Korzystanie ze swobodnego młodzieżowego stylu wypowiedzi jest traktowane jako wyraz luzu, nowoczesności, nawet już nie – buńczucznej odwagi. Zdaje się być odbierany przez nastolatków jako naturalny, a istnieje niebezpieczeństwo, że z czasem może stać się jedynym dostępnym.

Kultura instant, jak określa współczesność Z. Melosik, wymusza nawyk i konieczność życia w natychmiastowości: fast food, fast sex (natychmiastowa satysfakcja seksualna, bez zobowiązań i bez czasochłonnej konieczności nawiązania i podtrzymywania głębszych relacji z partnerem/partnerką), fast car (kurczenie się czasu i przestrzeni – dzięki nowoczesnym środkom transportu niemal natychmiast można pokonać czas i przestrzeń). Odnosi się to również do „natychmiastowości” komunikacji. Telefon komórkowy, e-mail, fax, facebook, Internet – są tego symbolem.

¹⁴ Zbyszko Melosik, *Młodzież a przemiany kultury współczesnej*, [w:] *Młodzież wobec nieogócinnej przyszłości*, red. R. Leppert, Z. Melosik, B. Wojtasik, Wyd. Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu, Wrocław 2005.

W języku zaś można zauważyć tendencję do skrótowości, wykorzystywaną aż do granic zrozumiałości. Prymat mowy nad pismem, która charakteryzuje się dialogicznością obowiązuje także wtedy, gdy mamy do czynienia z tekstem pisanym. Ten typ wypowiedzi A. Skudrzyk nazywa mową zapisaną¹⁵, gdyż posiada on wszelkie cechy ustnego sposobu komunikacji.¹⁶

Dominacja zmiany i szybkiego życia – w odniesieniu do młodzieży jest szczególnie adekwatna. Wydaje się tak naturalna, że frustrację i panikę wywołuje sytuacja, gdy „nic się nie dzieje”. Melosik zwraca uwagę na poczucie życia w nieustannej przeszłości, ma się wrażenie, jakby teraźniejszość wyparowywała w momencie, gdy już się pojawia. Współczesna młodzież nie odczuwa potrzeby stabilności, a wprost przeciwnie – odbiera ją negatywnie. Wyszczególnione cechy przejawiają się w komunikacji pragnieniem szybkiej przemienności ról nadawcy i odbiorcy. Dłuższy przekaz jednostronny jest dla młodzieży nużący, wręcz rozprasający. Ma to również swoje konsekwencje w dydaktyce. Aktywne metody kształcenia zdają się być niezbędne, by móc obecnie skutecznie kształcić młodzież.

Kolejną cechą jest kultura klikania (gromadzenia cytatów) – Z. Melosik podkreśla wyraźną obecność nawyku klikania w rzeczywistość, niczym w stronę Internetu. Efektem jest konstruowanie się tożsamości supermarketowej, pisze – swobodnie biegamy wśród półek i wrzucamy do koszyka naszej tożsamości kulturowej rozmaite produkty. Tracimy zdolność i potrzebę życia w skategoryzowanym i uporządkowanym świecie. Przypadkowość staje się cechą takiego życia – cechą stałą, a jednak dającą złudzenie zmienności i wolności, choć w gruncie rzeczy przez ten przypadek jesteśmy jakoś ograniczeni. Podobnie jak tożsamość, budowana jest również i wiedza. Jest to raczej zbiór informacji, często bardzo przypadkowych, różnych pod względem wartości, eklektycznych i niespójnych. Zgiełk i zalew błahymi informacjami powoduje trudności w wyborze tego, co naprawdę ważne i wartościowe, a także inflację znaczeń. Współczesność to czas nieustannych „przerywników”. Trudno skoncentrować uwagę na jednym przekazie, stabilność w tym względzie dekoncentruje. Znaczeń, wzajemnych powiązań i odwołań jest tak wiele, że w końcu tracą one swoje znaczenie. W odniesieniu zaś do komunikacji wydaje się, że wyżej cenniona jest sama możliwość nawiązania kontaktu niż realne, wartościowe

¹⁵ Por. Aldona Skudrzyk, *Czy zmierzchn kultury pisma? O synestezji analfabetyzmie funkcjonalnym*, Katowice 2005.

¹⁶ Kwestię tę bardziej szczegółowo analizuję w artykule: A. Dąbrowska, *Młodzież w świetle zmieniającego się modelu komunikacji*, [w:] *Kultura, zmiana społeczna, wychowanie*, red. A. Grodzki, D. Świerczyńska-Jelonek, A. Wiłkomirska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.

wykorzystanie go. Zwraca tu uwagę z jednej strony błahość komunikatów, a z drugiej strony odczucie dyskomfortu spowodowane ewentualnym brakiem możliwości ich nadania.

Podsumowując, badanie języka młodzieży może być źródłem głębokiej wiedzy o niej samej. Biorąc pod uwagę wyszczególnione w artykule funkcje języka i wypowiedzi, na podstawie analizy zachowań językowych wywnioskować można przede wszystkim, na ile konkretna osoba wyraża chęć komunikacji – odmowa w postaci milczenia jest tylko jedną z możliwości. Odpowiedzi ogólne, wymijające mogą być także sygnałem braku zainteresowania porozumieniem. Mowa jest zaproszeniem do wejścia w świat nadawcy na tyle, na ile on na to pozwala. I odwrotnie, wielomówstwo bywa próbą odwrócenia uwagi odbiorcy od tematów, których nie chce się poruszać, ucieczki od wysiłku nawiązania osobistych relacji lub znakiem buntu.

Znajomość systemu językowego łączącego się z kulturą danej społeczności pozwala odkryć sposób postrzegania rzeczywistości przez jego użytkowników. Nazwany jest on językowym obrazem świata. Zbadanie choćby wycinka rzeczywistości widzianej przez pryzmat języka młodzieży – wyodrębniania, kategoryzacji, strukturalizacji, wartościowania elementów obrazu świata – daje podstawę do wyrażania wniosków odnoszących się do sposobu myślenia badanych.

Elementem autoprezentacji językowej nadawcy jest kompetencja komunikacyjna. Składa się na nią kompetencja językowa oraz sprawność w zakresie posługiwania się różnymi stylami języka, trafne odczytanie sytuacji komunikacyjnej i umiejętność odpowiedniego dostosowania do niej własnej wypowiedzi, czyli umiejętność stosownego użycia języka w każdej sytuacji komunikacyjnej. Braki w tym zakresie faktycznie ograniczają dostęp do niektórych wartościowych, ale i wymagających treści, a nawet sytuacji, w których uczestnictwo wymaga przygotowania. Wiąże się to z brakiem komfortu rozumienia i bycia rozumianym. Przekaz zbyt trudny wydaje się nudny. Potencjalny młody odbiorca sięga po niego niechętnie, z obowiązku lub nie sięga wcale, a przez to ogranicza swoje możliwości korzystania z wielu dóbr kultury.

Tendencje rozwojowe współczesnej polszczyzny, mody językowe, dominacja pewnych typów komunikacji odzwierciedlają zmiany zachodzące w kulturze. Przyjmowanie ich, bądź nie, we własnych zachowaniach językowych może być znakiem świadomie przyjętych postaw. Styl komunikowania, zwłaszcza w odniesieniu do języka młodzieży, konstruuje osobowość, a zarazem wyraża dylematy tożsamościowe oraz wybory i podejmowane decyzje w zakresie przynależności do danej grupy i stopnia

utożsamienia się z nią. Wreszcie konkretne komunikaty mają swoje odrębne funkcje, a których każdy trzeba by rozpatrywać osobno. Wiedza płynąca z analizy języka młodego człowieka uzasadnia prawdziwość zawartego w tytule przekształcenia znanego powiedzenia: Nie tylko – jak Cię widzą – ale także – jak Cię słyszą, tak Cię piszą.

Bibliografia:

- Bernstein Basil, *Odtwarzanie kultury*, PIW, Warszawa 1990.
- Cassirer Ernst, *Esej o człowieku, czyli wstęp do filozofii kultury*, Czytelnik, Warszawa 1977.
- Chaciński Bartłomiej, *Wypasiony słownik najmłodszej polszczyzny*, Znak, Kraków 2003.
- Gadamer Hans-Georg, *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, PIW, Warszawa 1979.
- Grzegorzczkova Renata, *Problem języka i funkcji tekstu w świetle teorii aktów mowy*, [w:] *Język a kultura*, Jerzy Bartmiński, R. Grzegorzczkova, t. 4, Wydawnictwo Wiedza o Kulturze, Wrocław 1991.
- Jacobson Roman, *Poetyka w świetle językoznawstwa*, [w:] *Współczesna teoria badań literackich za granicą*, „Pamiętnik Literacki” nr 51, 1960.
- Jedliński Ryszard, *Językowy obraz świata wartości w wypowiedziach uczniów kończących szkołę podstawową*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2000.
- Kołodziejek Ewa, *Człowiek i świat w języku subkultur*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2005.
- Kultura, zmiana społeczna, wychowanie*, red. A. Grodzki, D. Świerczyńska-Jelonek, A. Wilkomirska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2006.
- Kurcz Ida, *Psychologia języka i komunikacji*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2000.
- Marcjanik Małgorzata, *Grzeczność w komunikacji językowej*, PWN, Warszawa 2007.
- Melosik Zbyszko, *Młodzież a przemiany kultury współczesnej*, [w:] *Młodzież wobec niegościnniej przyszłości*, red. R. Leppert, Z. Melosik, B. Wojtasik, Wyd. Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP we Wrocławiu, Wrocław 2005.
- Sapir Edward, *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*, PIW, Warszawa 1978.
- Skudrzyk Aldona, *Czy zmierzch kultury pisma? O synestezji analfabetyzmie funkcjonalnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005.
- Whorf Benjamin Lee, *Język, myśl, rzeczywistość*, PIW, Warszawa 1982.
- Wittgenstein Ludwik, *Tractatus logico – philosophicus*, PWN, Warszawa 1997.

Fine Voices Make Fine Birds
– About Language From the Perspective of Pedagogy

Contemporary visual culture believes in presentation and appearance. They are an important source of information used in forming opinions about others today. Language, however, is an important element of self-presentation and an abundant source of knowledge about people. It is a tool of communication – also with oneself; a sign of identity; a manner of self-presentation; a key to participation in culture; finally – a representation of the picture of reality in the mind of its user, with particular messages playing diverse functions. The ability to communicate through language makes man a symbolic being, capable of deliberating on abstract problems, not directly related to “the here and now”. One of the groups whose language lends itself particularly well to analysis is youth. Their style of communication constructs personalities, while at the same time expressing their dilemmas concerning identity, their choices and decisions on belonging to a particular group, and the degree to which they identify with it. By studying such aspects as the willingness to participate in communication, the linguistic image of the world, linguistic and communicative competences and the related ability to appreciate cultural artifacts, as well as the incorporation of new phenomena characteristic of the contemporary Polish language in one’s own linguistic behaviour, we can draw conclusions about the way young people think and perceive reality.